Barbie

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Marek Sochacki**

Umiem tańczyć i gotować
Jestem młoda, jestem zdrowa
Jak przystoi też dziewczęciu
Wszystko mam na swoim miejscu
Ma uroda, rzecz to ludzka
Nie jest jednak hollywoodzka
Wzrostu metr pięćdziesiąt jeden
Moje wszystkie szanse grzebie

Jestem taka jaka jestem
A to wcale nie jest śmieszne
Może tato się nie starał
Anioł Stróż był na wagarach
Może zawiniła dieta
Wstręt wrodzony do kotleta
Lub też zostawiła posag
Czernobylska katastrofa

ref.
A taka lalka Barbie
Każdy może sprawdzić
Wzrost, proporcje, oraz kształty
Aż się ślinią męskie małpy
A ja taka mała
Też bym kogoś chciała
Już dwudziesta wiosna
A ja nie mam chłopca

Dobrze gdy się jest kobietą
Olśnić gościa toaletą
Każdy łasy jest na wdzięki
Gdy się wymkną spod sukienki
Ale w sklepach cudne łachy
Na wielbłądy lub żyrafy
Jeszcze baba za mną wrzeszczy
Po przeciwnej jest dziecięcy

Ci faceci to frajerzy
Każdy cię spojrzeniem mierzy

Jak się wreszcie napatoczył
Okazało się…pedofil
A już było całkiem miło
Czule szeptał mi – kruszyno
Lecz złudzenia szybko prysły
Znalazł dowód osobisty

A taka lalka Barbie…

Czasem się przenoszę we śnie
W świat gdzie wszystko znacznie mniejsze
Gdzie ja drobna jak kurczątko
Z miejsca staję się sexbombą
Lecz miejscowi supermeni
W każdym calu są zmniejszeni
Więc ze złości nogą tupię
Po co taki mi kurdupel

Źle być małą w wielkim mieście
Tłum cię w autobusie zgniecie
Cóż ci radzić mała myszko
Ano…zostań urzędniczką
Niech od ciebie coś zależy
Będziesz mogła tryumf przeżyć
Gdy facetów wraży ród
Będzie łasił się do stóp

I nie lalka Barbie
Każdy może sprawdzić
Tylko ta pieczątka mała
W moich wątłych rączkach działa
A ja taka wielka
Całują po rękach
Ileż to radości
Niesie jeden podpis